

**Poseł  
ziemi wielkopolskiej  
J. Iwaszkiewicz  
odznaczony  
krzyżem komandorskim  
z gwiazdą orderu  
odrodzenia Polski**

Jarosław Iwaszkiewicz obchodził w dniu 20 bm. 60 rocznicę swych urodzin. Ten znakomity powieściopisarz, poeta dramaturg i muzykolog jest tym bliższy nam Wielkopolanom, ponieważ wybrany został przez nas posłem na sejm PRL.

Jarosław Iwaszkiewicz jest nie tylko wybitnym działaczem kulturalnym, biorącym udział w wielu międzynarodowych organizacjach, ale i aktywnym działaczem społecznym w szeregach Frontu Narodowego.

W 60 rocznicę urodzin Jarosława Iwaszkiewicza Rada Państwa oceniając ogromne zasługi położone przez niego w walce o pokój i rozwój kultury polskiej odznaczyła czcigodnego Jubilata krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu odrodzenia Polski.

Świat pracy całej Wielkopolski, której posłem jest Jarosław Iwaszkiewicz, składa Jubilatu gratulacje i życzy dalszej owocnej pracy.

W dniu 20 bm. odbyła się w Warszawie z okazji jubileuszu J. Iwaszkiewicza uroczystość z udziałem min. Sokorskiego i przedstawicieli świata politycznego i kulturalnego.

## Przyjęcie na cześć W. M. Mołotowa w Berlinie

W dniu 19 lutego Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech i ambasador ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej W. S. Siemionow wydał przyjęcie na cześć pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa.

## Bracia białego człowieka

Mengo Me Pierre pochodzi z Kamerunu, kolonii francuskiej w Afryce Równikowej. Dom jego, a raczej pokryta słomą lepianka, leży w samym sercu dziewiczych lasów. Wraz z siedmioma młodszymi braćmi i siostrami uprawia on od świtu do nocy swe niewielkie pole, przerywając pracę tylko na potrzeby, by schronić się przed zabójczymi promieniami podzwrotnikowego słońca.

Ta ciężka praca niewiele przynosi dochodów. Kakao ze swej plantacji Mengo Me musi sprzedawać po 45 franków za kilogram, podczas gdy we Francji cena kakao sięga 300 franków za kilogram. Po opłaceniu podatków, które w roku 1953 wyniosły ponad 2 tysiące franków, Mengo Me pozostaje zaledwie trochę manióku na wyżywienie całej rodziny. Po okresie deszczów, policja pędzi młodych Murzynów do naprawy dróg. Praca ta — oczywiście bezpłatna — trwa nieraz cały miesiąc. Wówczas cały zbiór idzie na marne — banany gniją, chwasty zagłuszają rośliny na polach. Za każdą próbę buntu grozi kara chłosty. Wskutek strasznych warunków pracy przymusowej, w okolicy gdzie mieszka Mengo Me, ludność 4 wioski została kompletnie zdziesiątkowana.

„Gdzie szukać drogi do życia, do światła? — pyta Mengo Me — jak przebieć się przez gęszczą wyższość, straszniejszą, niż gęszczą dziewiczych lasów, jak zmyć piętno niewolnika,

# CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok X Wyd. A B

Poznań, wtorek 23 lutego 1954 r.

Nr 46 (3102)

## Serdecznie żegnany przez przedstawicieli narodu niemieckiego minister Mołotow opuścił Berlin

20 lutego rano minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow opuścił Berlin udając się do Moskwy.

Na lotnisku Schoenefeld, ministra Mołotowa żegnali: przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann, premier NRD Otto Grotewohl, wicepremier Walter Ulbricht, wicepremier i minister spraw zagranicznych Lothar Bolz, wicepremier Heinrich Rau, Otto Nuschke, Hans Loch i Paul Scholz oraz inni członkowie rządu NRD, jak również przedstawiciele organizacji społecznych, partii demokratycznych i prasy.

## Ogólnopolska konferencja rektorów i dziekanów wyższych szkół rolniczych

W Poznaniu toczy się trzydniowa ogólnopolska konferencja rektorów i dziekanów wyższych szkół rolniczych w gmachu WSR przy ulicy Dąbrowskiego 159.

Głównym zadaniem konferencji jest opracowanie wytycznych do dalszej pracy uczelni rolniczych, wytknięcie perspektyw rozwojowych wyższych szkół rolniczych, wykrycie dalszych rezerw osobowych i rzeczowych oraz obmyślenie środków do walki z brakami i trudnościami.

W konferencji bierze udział minister szkolnictwa wyższego — Adam Rapacki.

Ministra Mołotowa żegnali także: Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech i ambasador ZSRR w NRD W. S. Siemionow oraz ambasadorowie G. N. Zarubin i S. A. Winogradow. Jak również inni członkowie delegacji radzieckiej, która brała udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Lotnisko udekorowane było flagami państwowymi Niemiec, Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego. Honorowa warta policji ludowej prezentowała broń.

Minister Mołotow i premier Grotewohl wygłosili krótkie przemówienia.

## Przemówienie ministra Mołotowa

Szanowny Towarzyszu Przewodniczący, drodzy Przyjaciele!

Opuszczając Berlin, uważam za swój obowiązek wyrazić głęboką wdzięczność rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkim przyjacielom niemieckim za serdeczną gościnność i za pomoc, jaką udzielali delegacji radzieckiej w jej pracy na konferencji berlińskiej.

Jestem przekonany, że naród niemiecki przezwycięży wszystkie trudności stojące

## Rząd szwajcarski wyraził zgodę na zwołanie do Genewy konferencji pięciu mocarstw

Z Berna donoszą, że rząd szwajcarski ogłosił komunikat, w którym wyraża zgodę na odbycie w końcu kwietnia br. w Genewie konferencji międzynarodowej, mającej na celu pokojowe uregulowanie problemów azjatyckich.

Jak wiadomo, na berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw postanowiono zwołać 26 kwietnia br. w Genewie konferencję przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, Republiki Koreańskiej i innych państw, których siły zbrojne brały udział w działaniach wojennych w Korei. Konferencja zbierze się, aby doprowadzić do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej i aby zbadać problem przywrócenia pokoju w Indochinach.

jeszcze na drodze do zjednoczenia Niemiec. Na tym polega główne zadanie wszystkich demokratycznych i miłujących pokój sił narodu niemieckiego.

Jest to zgodne z interesami utrwalenia pokoju.

W tej dziedzinie Związek Radziecki udzieli narodowi niemieckiemu wszelkiej możliwej pomocy.

Nlech żyje przyjaźń radziecko-niemiecka!

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

20 lutego minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow powrócił do Moskwy z Berlina, z konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

## Szkolenie polityczne i fachowe podstawą moich osiągnięć — mówi Mikołaj Nowak przodujący chłop gromady Wronczyn

Przodującym gospodarzem w gromadzie Wronczyn, w powiecie poznańskim jest chłop średniorolny — Mikołaj Nowak. W swym 13-hektarowym gospodarstwie hoduje on 16 świń, 6 krów, buhaja rozplodowego, jalo-wicę i 2 cielaki, zaplanowane do ksiąg zarodowych, 2 owce oraz kilkadziesiąt kur.

Swe zobowiązania wobec państwa wypełnia Mikołaj Nowak rzetelnie. Dwa lata temu dostarczył tonę żywności ponad obowiązujący plan. W roku 1953 również przekroczył plan od stawy żywności o 4 sztuki. Każda z odstawionych przez niego świń waży od 180 do 215 kg.

— Do swych osiągnięć go sprowadziły doszedłem poprzez szkolenie polityczne i fachowe. Pomogło mi ono zrozumieć, że cel, do którego dąży nasz rząd ludowy, to dobrobyt mas pracujących w Polsce — mówi Mikołaj Nowak. To zrozumienie nie każe mi pogłębiać swoją wiedzę fachową, aby jak najwięcej korzyści wyciągnąć z mego gospodarstwa, polepszyć jego towarowość. Chcę razem z całym narodem przyczynić się do wywalczenia lepszego bytu, podniesienia stopy życiowej ludzi pracy.

Mikołaj Nowak nie tylko szkoli się sam, ale jako aktywista ZSL-u prowadzi szkolenie ideologiczne w kole Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego we Wronczynie.

— Zmienilo się nasze życie — mówi. — Człowiek czuje się potrzebnym. Rośnie w wiedzę i dostatek. Córka moja idzie do szkoły rolniczej. Syna także chcę wykształcić. Nasza wieś potrzebuje coraz więcej świad-

## Osiągnięcie porozumienia w Berlinie w sprawie zwołania konferencji genewskiej jest sukcesem pokojowej polityki ZSRR Odgłosy prasy światowej

Komentując wyniki berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, prasa światowa podkreśla, że uchwała w sprawie zwołania konferencji w Genewie z udziałem Chin Ludowych, dla omówienia problemów Dalekiego Wschodu, jak również uchwała w sprawie rozbrojenia — to bardzo poważny sukces odniesiony przez ZSRR.

### WŁOCHY

Dziennik „Unita” w artykule na temat wyników konferencji berlińskiej pisze: „W ciągu wielu lat mówiono w Waszyngtonie i w innych stolicach krajów zachodnich, że rokowania między przedstawicielami dwóch części świata są rzekomo niemożliwe, albo wręcz niebezpieczne. Tymczasem rokowania te odbyły się i wszyscy mogą się obecnie przekonać, że były one nie tylko możliwe, lecz że przyniosły korzyść, ponieważ pomogły utworzyć drogę do polepszenia stosunków międzynarodowych.”

### ANGLIA

Tygodnik angielski „New Statesman and Nation” w artykule poświęconym konferencji berlińskiej podkreśla, że traktat państwowy z Austrią można byłoby podpisać, gdyby nie przeszkody stawiane przez Amerykanów.

Tygodnik ostro atakuje stanowisko Bidault za jego całkowite posłuszeństwo wobec Dullesa. „To posłuszeństwo spowodowało — kontynuuje tygodnik — że Dulles popełnił poważną gaffę. Popierany stale przez członków delegacji amerykańskiej, jak również przez angielskich i francuskich przedstawicieli w

Berlinie, Dulles ustawicznie przepowiadał ratyfikowanie przez Francję układu o europejskiej wspólnocie obronnej... Rzecz jasna, że Dulles nie chciał dopuścić do odrzucenia lub odroczenia ratyfikacji układu, ponieważ oznaczałoby to załamanie całej jego polityki europejskiej. Dulles i jego doradcy popełnili przypuszczalnie błąd: uważali oni niesłusznie, iż tacy jak Bidault, Plevin i im podobni — to naród francuski. Los europejskiej wspólnoty obronnej stoi znacznie bardziej pod znakiem zapytania, niż to się wydaje rządowi amerykańskiemu.”

### FRANCJA

Dziennik „Liberation” pisze m. in. w artykule wstępnym:

— Każdy, kto śledził uważnie przebieg konferencji berlińskiej, nie wątpi, że Związek Radziecki pragnął porozumienia. Wszystkie konstruktywne propozycje, wszystkie kompromisowe rozwiązania były wysuwane przez ministra Mołotowa. Również decyzja w sprawie zwołania konferencji w Genewie, którą wiążemy z nadzieją przywrócenia pokoju w Indochinach, była wynikiem omówienia propozycji ministra spraw zagranicznych ZSRR.



Mikołaj Nowak

## Takich wyników nie osiągnie indywidualne gospodarstwo

Nasza spółdzielnia produkcyjna „Zgoda” w Perzowie, pow. Kępno, gospodarująca na 222 hektarach, rozwija się z roku na rok coraz lepiej. Liczba członków wzrosła w ostatnich dwóch latach z 18 na 26 (w tym 6 kobiet).

Mamy jeszcze dalsze zgłoszenia do spółdzielni, co jest dowodem, że wspólna gospodarka nie odpycha, jak twierdzą nasi wrogowie, ale przyciąga chłopów mało i średnio rolnych. Jest rzeczą oczywistą, że takich wyników, jakie my wypracowujemy, nie może osiągnąć chłop na gospodarce indywidualnej. W niepomysłnym dla rolnictwa roku 1953 zebraliśmy 12 kw. żyta, 15 kw. pszenicy, 125 kw. buraków cukrowych z hektara, podczas gdy niezrzeszeni chłopci naszej gromady przy tej samej glebie mieli tylko żyta 8-9 kwintali, pszenicy 12-13, buraków 80-90 kwintali z hektara. Podnieśliśmy w spółdzielni hodowlę inwentarza: krów z 8 na 23, owiec z 30 na 50, świń na 50 sztuk. Niezależnie od tego każdy z nas trzyma na swojej działce jedną lub dwie krowy, świnię i drób.

Poza hodowlą bydła największą dochodową przynosi nam uprawa kontraktowanych roślin strączkowych i okopowych. Dlatego też w roku

bieżącym zakontraktowaliśmy 11 ha buraków, 3 ha rzepaku, 5 ha konopi, 5 ha strączkowych, 3 ha pastewnych i 1 ha cykori.

Z roku na rok wzrastają dochody naszej zespolowej gospodarki. Podstawą tego jest sumienna praca spółdzielców. Chociaż zdarzają się i u nas bumelanci, jak np. ob. Moskalić, który jako samotny wypracował zaledwie 49 dniówek. Większość członków wykazuje najwyższą wydatność i sumiennosc w pracy. Przodujący spółdzielca, chlewnikarz Wojciech Kasprzak, wypracował w roku 1953 wraz z córką 617 dniówek, otrzymując za to 6355 zł w gotówce, 3.330 kg zboża i 53 kwintale ziemniaków. Na działce przyzagrodowej trzyma 2 krowy i 3 świnię z przesiadkami. Syn jego studiuje na Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie.

Oto, jakie możliwości lepszego życia i awansu daje praca w zespolowym gospodarstwie. Dopiero Polska Ludowa stworzyła warunki, że my, chłopcy pracujący, staliśmy się pełnoprawnymi jej obywatelami.

J. Kowalski  
członek zarządu Spółdzielni Produkcyjnej w Perzowie, pow. Kępno

(Dokończenie na str. 2)

# Coraz szersze masy pracujące Wielkopolski obejmuje sztafeta przedzjazdowa

Czyn przedzjazdowy mas pracujących Wielkopolski, potężną z dnia na dzień falą zobowiązań, sztafeta przedzjazdowego współzawodnictwa, ogarniająca coraz szersze rzesze ludzi pracy — to trwałe dowody patriotyzmu wielkopolskiej klasy robotniczej, to wyraz jej głębokiego zaufania i przywiązania do partii. Gdziekolwiek padnie wezwanie do udziału w przedzjazdowej sztafecie pracy, natychmiast podchwytyją je robotnicy, technicy, inżynierowie, urzędnicy, naukowcy i studenci.

W samym przemyśle spożywczym województwa poznańskiego do sztafety włączyło się już około 12 tys. pracowników.

Wezwanie podchwyciła również załoga Zakładów Przetwórczych Kafejny przy Centralnym

## Nowy sukces załogi ZWO i B w Poznaniu

Żałoga Zakładów Wytwórczych Ognia i Baterii w Poznaniu zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym o tytuł najlepszego zakładu w przemyśle maszynowym. Wykonała z wysoką nadwyżką plany ilościowe i asortymentowe, obniżyła o 9,2 proc. koszty własne oraz uzyskała szczególnie wysokie wyniki w dziedzinie racjonalizacji i szkolenia zawodowego. Sukcesy te zapewniła również Zakładom realizacja zobowiązań przedzjazdowych i masowy udział we współzawodnictwie, którym objęto 99,3 proc. pracowników.

Nie jest to pierwszy sukces załogi Zakładów Wytwórczych Ognia i Baterii. Zakłady te zrealizowały w 4 latach zadania przypadające na 5 lat planu 6-letniego.

## Bracia białego człowieka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stwowi brygad karnych, podpalających wioski irańskie i mordujących spokojną ludność.

Na placach i ulicach stolicy Pakistanu, Karachi, młodzież urzędu wiecej demonstruje, protestując przeciwko planowemu paktowi wojskowemu między USA a Pakistanem. Niedawno tak zwana Intercollegial Group, organizacja reprezentująca wszystkich studentów Pakistanu, zażądała od rządu, by ogłosił neutralność i zobowiązał się nie podpisywać żadnych układów wojskowych.

W Gwatemali odbył się nie dawno kongres młodzieżowy, na którym uchwalono kartę praw młodzieży robotniczej, wiejskiej i studenckiej. Przedstawiciele młodzieży, którzy zabierali głos na kongresie, zapowiedzieli zdecydowaną walkę przeciwko próbom obalenia rządu Gwatemali, podejmowanym ostatnio przez amerykańskich imperialistów.

Do walki młodzieży krajów kolonialnych i zależnych przylączyła się również młodzież krajów europejskich. Młodzież ta rozumie dziś coraz lepiej, że walka jej braci w krajach kolonialnych broni jednocześnie jej własnej, pokojowej egzystencji, utrudnia bowiem zakładanie baz wojennych, przeciwstawia się agresywnym paktom, wywiera nacisk na rządy powstrzymując je od ostatecznego wkroczenia na drogę wojny. Z drugiej strony, walka młodzieży krajów kapitalistycznych o polepszenie warunków życia, o zmniejszenie napięcia międzynarodowego i zastąpienie „zimnej wojny” rokowaniami — ogranicza możliwości uciskania i wyziskiwania narodów kolonialnych i ułatwia im osiągnięcie samodzielnego bytu.

Dlatego z każdym dniem rośnie jedność i braterska solidarność młodzieży wszystkich narodowości, ras i wyznań. W referendum, zorganizowanym przez angielskie związki zawodowe, komitety i kluby młodzieżowe, dziesiątki tysięcy młodzieży wypo-

Zarządzie Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu. Brygady robotnicze z magazynów zobowiązały się skrócić o 25 proc. czas załadunku kafejny na każdy samochód. Zespół działu zaopatrzenia i zbytu postanowił wykonać do dnia 31 X br. roczny plan skupu surowca, umożliwiając w ten sposób załozce przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcji. Kierownik młyna w Górczynie — Andrzej Piłarski usprawnił załadunek kafejny na samochody, co umożliwiło zmniejszenie o 4 osoby liczby robotników zatrudnionych przy tych czynnościach.

Pracownicy Młyna nr 1 POZM w Poznaniu przemiela dodatkowo 470 ton śrutu pastewnego z kukurydzy poza normalnym wykonywaniem dziennych planów, przez co zwolnił Młyn nr 3 do przemiału zboża.

Do sztafety włączyła się także cała załoga Wielkopolskich Zakładów Produktów Zielarskich. Wykonała ona m. in. w 115 proc. plan produkcji przewidziany na I kwartał oraz przeprowadziła dodatkowe przeszkolenie plantatorów w spółdzielniach produkcyjnych.

Kierowca samochodowy z tych Zakładów — Stanisław Maczko — przejeździł 10 tys. km ponad ilość przewidzianą normą, zaoszczędził w każdym miesiącu co najmniej 20 litrów benzyny i 50 procent smarów. Kierowca Franciszek Starosta zaoszczędził

w miesiącu 60 litrów benzyny, skróci czas postoju samochodów przy załadunku i wyładunku o raz przejeździł na tym samym ogumieniu dodatkowe 10 tys. km.

Żałoga fabryki cukrów „Gopłana” wyprodukowała poza planem słodczyce różnych gatunków wartości przeszło 216 tys. zł i zaoszczędziła ponad 14 tys. zł.

Pracowniczka działu technologicznej produkcji — Zielińska opracowała dokumentację na produkcję nowego asortymentu czekoladek orzechowych. Zawijaczki Anna Chudziak, Janina Dudek i Bartkowiak podniosły o 30 procent dotychczasową wydajność pracy.

Pracownicy Fabryki Kosmetyków „Lechia” wyprodukują ponad plan 5000 flakonów wody kwiatoowej i 12 tys. perfum stałych o 6 zapachach.

Meldunki o włączaniu się do sztafety napływają w dalszym ciągu.

## Ogromny wzrost ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle maszynowym

Ogólnokrajowa narada racjonalizatorów przemysłu maszynowego, jaka odbyła się w dniu 20 bm. w ZISPO w Poznaniu, wskazała na bardzo pozytywne zjawiska w rozwoju nowatorstwa w tym niezwykle ważnym resorcie naszego socjalistycznego przemysłu.

Mówił o nich w swoim referacie naczelnik Wydziału Wynalazczości Ministerstwa Przemysłu Maszynowego — Sadowski oraz potwierdziła jej bogata i żywa dyskusja. Pierwszym z tych zjawisk, to ogromny postęp w umasowieniu ruchu racjonalizatorskiego, w stałym wzroście szeregu nowatorów produkcji i nieustannym podnoszeniu się liczby składanych wniosków.

Jeżeli w 1952 roku racjonalizatorzy przemysłu maszynowego zgłosili 38 273 projekty, to w 1953 roku ilość ta wzrosła do 72 939 projektów. Zrealizowane w 1953 roku projekty przyniosły państwu 194 655 555 zł oszczędności w stosunku rocznym. Do sukcesu tego przyczyniły się w dużym stopniu konferencje par- tyjno-techniczne, wskazujące na nowe siły twórcze i nowe rezerwy dla realizacji zadań produkcyjnych.

Zobowiązania racjonalizatorów na cześć 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, przedzjazdowa aktywizacja mas pracujących oraz szereg konkursów racjonalizatorskich. Nie bez wpływu było to również zwiększenie pomocy technicznej dla racjonalizatorów w zakładach pracy, szersze stosowanie systemu premiowania oraz zwiększenie ilości brygad robotniczo-inżynierskich. W wielu zakładach pracy współpraca inżynierów i robotników pozwoliła na rozwiązanie wielu niejednokrotnie trudnych problemów, z którymi ani załoga, ani kierownictwo nie było w stanie uporać się. Na przykład pro-

## Tydzień muzyki radzieckiej w Polskim Radio

WARSZAWA (PAP) W dniach 21 do 28 bm. Polskie Radio nadaje w swym programie cykl audycji „Tydzień muzyki radzieckiej”. Program tygodnia obejmuje nagrania najwybitniejszych utworów radzieckiej muzyki symfonicznej, oratoryjnej, operowej, kameralnej, ludowej, rozrywkowej i innej.

SCRUTIN de la PAIX

① ENTRE-VOUS CONTRE LES ACCORDS DE BONNE ET DE MAUVAISE VOIE ?

OUI NON

② ENTRE-VOUS POUR LA NEGOCIATION EN INDIVIDUEL AVEC CEUX CONTRE LESQUELS ON SE BAT ?

OUI NON

③ ENTRE-VOUS POUR UNE RENCONTRE ENTRE LES CITOYENS DES PUISSANCES ET DES VILLES DE PAIX ?

OUI NON

## Przyjaźń francusko-polska gwarancją bezpieczeństwa obu narodów

## Apel Komitetu Naczelnego Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej

PARYŻ (PAP) W związku ze zbliżającym się „miesiącem przyjaźni francusko-polskiej”, Komitet Naczelny Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej opublikował na łamach miesięcznika „Peuples Amis”,

Francuska opinia publiczna wypowiada się zdecydowanie przeciwko armii europejskiej. W wielu fabrykach podpisano petycje przeciwko „armii europejskiej” złożono 95 procent robotników.

Przez cały miesiąc odbywać się będą departamentalne zgromadzenia obrońców pokoju, do których przyłączają się ci wszyscy, którzy choć nie należą do ruchu obrońców pokoju, pragną wziąć czynny udział w akcji przeciwko układowi wojennemu.

Na zdjęciu: karta głosowania w sprawie pokoju. „Tak” oznacza wypowiedzenie się przeciwko układowi wojennemu z Bonn i Paryża, za rozpoczęciem rokowań z Wietnamem i za konferencją 5 wielkich mocarstw. Fot. CAF

wydawanego przez to towarzystwo, apel który głosi m. in.:

„Od czasów wspólnego zwycięstwa nad najeźdźcą hitlerowskim nigdy jeszcze konieczność zacieśnienia przyjaźni między narodem francuskim a narodem polskim nie uwidaczniała się z taką siłą, jak obecnie, albowiem u wschodnich granic Francji odradza się znowu niebezpieczeństwo militarnego niemieckiego”.

Apel podkreśla, że wielu wybitnych deputowanych z Dala-dier, gen. Aumerem na czele wskazywało w Zgromadzeniu Narodowym na groźbę dla niezawisłości Francji i dla samego życia narodu francuskiego jaką stanowią układy z Bonn i Paryża, nawołując do przeciwstawienia się temu śmiertelnemu niebezpieczeństwu, m. in. w drodze pogłębiania przyjaźni francusko-polskiej.

Stwierdzając doniosłe znaczenie deklaracji parlamentarzystów francuskich, którzy odwie-dzili Polskę, apel głosi:

„W tych ciężkich godzinach olbrzymia większość narodu francuskiego zwraca swe oczy ku odwiecznemu przyjacielowi — ku Polsce Kościuszką, Mickiewiczem, Chopiną, Dąbrowskim i Wróblewskim, ku imigrantom polskim, członkom ruchu oporu, którzy oddali swe życie „za naszą wolność i waszą”, ku Polsce, która w ciągu ostatnich 10 lat odbudowuje zniszczenia wojenne... Przyjaźń między narodem francuskim a narodem polskim, dobre stosunki między obu rządami — to gwarancja naszego bezpieczeństwa, naszego dobrobytu i utrzymania pokoju w Europie”.

Apel podkreśla w zakończeniu, że zgodnie z najdawniejszymi tradycjami narodu francuskiego, przyjaźń jego z Polską powinna znowu rozkwitnąć

## 200-tysięczna manifestacja ludności Berlina na rzecz pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

W czwartek, 18 bm. w godzinach popołudniowych w sektorze demokratycznym Berlina odbyła się potężna manifestacja ludności stolicy Niemiec. Przeszło 200 tysięcy mieszkańców ze wszystkich sektorów Berlina domagało się przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Olbrzymi pochód przedelfował przed trybuną honorową, wzniesioną przed gmachem uniwersytetu im. Humbolda, na której zajęli miejsca: premier NRD Otto Grotewohl, wicepremierowie Walter Ulbricht, Otto —Nuschke, Hans Loch, Lothar Bolz i Paul Scholz, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann i in.



## „Autorytet państwa”

Ostra zima we Francji, brak opału i ciepłej odzieży, eksmisje — pociągły za sobą mnóstwo śmiertelnych ofiar. Na ulicach Paryża znajdowano zwłoki zamarniętych osób, eksmitowanych z mieszkań. Dzieci zamarzały w kołyskach.

Postępowa prasa nawoływała, aby zaprzestano eksmisji. Pan minister spraw wewnętrznych Martinaud-Deplat wydał jednak do prefektów okólnik, nakazujący rygorystyczne przeprowadzanie nakazów eksmisji sądowych z mieszkań. Nie należy bynajmniej kierować się takimi względami, jak brak zastępczego mieszkania dla eksmitowanej rodziny. Na bruk i koniec. Bo inaczej stwierdza okólnik: „Niewykonanie nakazów eksmisyjnych stanowi samo w sobie poważne zakłócenie porządku publicznego, naruszenie respektu dla decyzji organów sprawiedliwości i autorytetu państwa”.

Rodzina z dziećmi przy 13 stopniach mrozu na bruku paryskim nie narusza autorytetu państwa, ani porządku publicznego. Natomiast pozostawienie tej rodziny w mieszkaniu byłoby naruszeniem autorytetu państwa i porządku publicznego. Oto kapitalistyczna moralność. alfa

## Wkrótce palić będziemy nowe papierosy: Mentolowe, Giewont, Nowe i Staromiejskie

Cztery nowe gatunki papierosów bezustnikowych: „Mentolowe”, „Nowe”, „Giewont” i „Staromiejskie”, przygotowywane obecnie w naszych fabrykach, ukażą się niedługo w sprzedaży. Łącznie z dotychczas produkowanymi, przemysł tytoniowy wyrobić będzie 19 gatunków papierosów, z tego 13 — bezustnikowych.

Poznańska wytwórnia papierosów rozpoczyna za kilka dni produkcję papierosów „Mentolowych”. Wyrobienie one będą z mieszanki tytoniów krajowych i zagranicznych, aromatyzowanej olejkami mentolowymi. Szczelne opakowanie z tofianu zapewni możliwość dłuższego ich przechowywania bez obawy pogorszenia jakości.

Papierosy „Nowe”, które ukażą się na rynku w połowie marca, produkować będzie Radomska Wytwórnia Papierosów. Będą to papierosy wysokiego gatunku,

zbliżone w smaku do „Waweli” i „Grunwaldów”, wyrabiane wyłącznie z tytoniu importowanego. Są one przeznaczone specjalnie do palenia w cygarachkach, dlatego też długość ich nie przekracza 3/4 długości normalnego papierosa.

W kwietniu br. będzie można nabyć również papierosy bezustnikowe „Giewont”, produkowane przez Radomską Wytwórnię Papierosów. Będą one podobne w smaku do „Wczasowych” i „Poznańskich”.

Jeszcze jeden rodzaj papierosów — to „Staromiejskie”, charakteryzujące się znacznie większą długością i grubością. Do produkcji ich używać się będzie mieszanki mocnych tytoniów zagranicznych i krajowych. Pakowane one będą w paczki po 10 sztuk, ozdobione szczególnie efektowną winietą, przedstawiającą fragment rynku staromiejskiego.

technicznych właściwego zrozumienia. Niedostateczne jest jeszcze powiązanie planu realizacji projektów z planem produkcyjnym w zakładach pracy. Do jednego z głównych braków, zaliczyć należy przewlekłe realizowanie projektów. W samym tylko przemyśle maszynowym oczekuje na realizację ponad 20 000 cennych projektów racjonalizatorskich. Poważnym mankamentem, na który ze szczerą górną mocą wskazała dyskusja, jest niewłaściwy stosunek dyrekcji i pracowników personelu technicznego do sprawy rozpowszechniania zrealizowanych już projektów w innych zakładach pracy.

Oto na przykład niezwykle cenny pomysł racjonalizatora ZISPO Kaczmarka — twórcy przyrządu do automatycznego napęnlania kulek do piast rowerowych, nie został dotąd zastosowany w Fabryce Piast Rowerowych w Żabikowie, mimo wielokrotnych interwencji ze strony Ministerstwa Przemysłu Drobniejszego i Rzemiosła. Poważne zaniedbania notuje się też w pracach Biur Konstrukcyjnych i Instytutów Naukowo-Badawczych, które w sposób często mechaniczny opiniują projekty pod względem merytorycznym. Na niewłaściwym poziomie postawiona jest jeszcze praca Klubów Techniki i Racjonalizacji, które w sposób fragmentaryczny włączają się do walki o rozwój ruchu wynalazczości, nie wykazując dostatecznej inicjatywy w kierowaniu i umasowieniu tego ruchu.

Dość wspomnieć, że spośród 241 klubów w kraju, zaledwie połowa przejawia zadowalającą aktywność. Jednym z najpoważniejszych jednak błędów jest słabość pracy politycznej z racjonalizatorami, brak politycznego oddziaływania na nich, co w konsekwencji nadaje ruchowi racjonalizatorskiemu szkodliwe piętno administracyjne, poważnie hamujące jego rozwój.

Likwidacja tych braków jest podstawowym warunkiem wykonaniu nowych zadań w dziedzinie racjonalizacji nakreślonych na rok 1954.

Nie wolno nam zapominać, że planowane na rok bieżący wprowadzenie do produkcji 45 000 projektów i wygospodarowanie 270 milionów zł stanowi poważne zadanie, które wykonamy tylko przy pełnej mobilizacji wszystkich sił, przy wykorzystaniu wszystkich możliwości, przy pełnym poparciu dla stale rozwijającego się ruchu racjonalizatorskiego. Kierunek, w jakim winna iść myśl twórcza nowatorów produkcji, wytycza Plenum naszej partii, wytyczają tezy przedzjazdowe.

Z WIELKOPOLSKI  
I ZIEMI LUBUSKIEJ

**PLAN KONTRAKTACJI** bu-  
raków cukrowych, lnu, jęczmie-  
nia, ziemniaków i roślin olei-  
stych, zobowiązali się wykonać  
w całości i jak najprędzej dla  
uczestników II Zjazdu Partii chłopci  
gromady Kucharki (pow. Jaro-  
cin). Wywóz oni również 30  
wózów kompostu na 2 ha ląki  
i wybudują w bież. roku 7 siło-  
sów. (K. S.)

**SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJ**  
NA III typu utworzyli chłopci  
gromady Tarchlin (pow. Ra-  
wicz). (Se-tek)

**DOSKONAŁA BAZA PASZO-**  
WA dla bydła stanowią nadno-  
teczne ląki w pow. Trzebnica.  
Skutkiem jednak dotychczas-  
owego zaniedbania ląk przez uży-  
tkowników, wydajność siana w  
porównaniu z możliwościami  
jest minimalna. W ostatnich la-  
tach przy pomocy państwa za-  
gospodarowano tam 3000 ha ląk.  
(Ko)

**ROZPOWSZECZNIANIE**  
KSIĄŻEK na wsi w powiecie  
krotoszyńskim rozwija się coraz  
lepiej. Do IV etapu konkursu  
czytelniczego zgłosiło się 636  
osób. Kierownicy punktów bi-  
bliotecznych w ramach zobowią-  
zań przedzjazdowych biorą czyn-  
ny udział w werbowaniu do  
konkursów czytelniczych. Główna  
biblioteka w Krotoszynie po-  
siada obecnie 4613 książek i 19  
stałych punktów bibliotecznych  
w gromadach wiejskich. (I. J.)

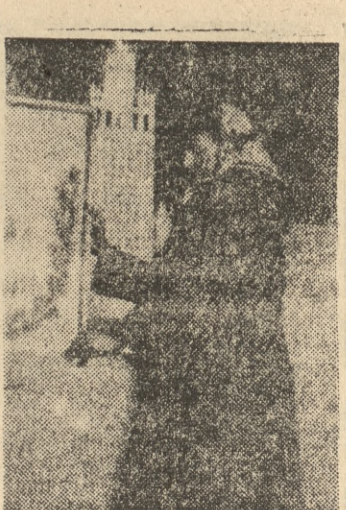
**PRZODUJĄCYM W ODDZIA-**  
LE POZNANSKIM jest Wrze-  
siński Kolejowy Przedsiębior-  
stwo Robót Ładunkowych. Ostat-  
nio otwarto przy nim schroni-  
sko dla robotników, w którym  
znajduje się świetlica, pokój  
nielegowaty oraz magazyn na  
sprzęt i rowery.

**SZEREG WYCIĘCZEK** dla  
chłopów Ziemi Lubuskiej orga-  
nizuje w lutym i marcu br. Za-  
rząd Wojewódzki Związku Samo-  
pomocy Chłopskiej w Zielonej  
Górze. Chłopi i młodzież wiej-  
ska zwiedzą Warszawę, Poronin  
i Nową Hutę. (zet)

Uśmiechnij się



— Czy mógłbyś nie palić przy  
stole — wiesz że nie znoszę  
dymu!



**W Powiatowym Domu Kul-**  
tura w Rawiczu otwarta zo-  
stała niedawno konkursowa  
wystawa szkolnych gazetek  
ściennych pod hasłem: „Odbu-  
dowujemy Warszawę”. Na wy-  
stawę nadesłali swe prace uc-  
niowie z 36 szkół powiatu.  
Oprócz gazetki ściennych wy-  
stawiono również makietę war-  
szawskiego Pałacu Kultury i  
Nauki.

Prace młodzieży cechowała  
różnorodność form i bogactwo  
pomysłów. Wystawa cieszyła  
się dużym powodzeniem, o  
czym świadczy fakt, że zwiedzi-  
ło ją ponad 2 tysiące publicz-  
ności.

Nagrody za najlepsze prace  
otrzymały: przedszkole w Ra-  
wicu (dom wybudowany z  
1000 znaczków), szkoły z So-  
win i z Gósciejevic oraz Tech-  
nikum Roszarnie z Rawicza  
(za wspaniałe wykonaną ma-  
kietę Pałacu Kultury i Nauki).

Teatry

**OPERA** — g. 19  
„Jeziore łabędzie”  
**POLSKI** — g. 19  
„Domek z kart”  
**NOWY** — g. 18 (przed-  
stawienie zamknięte)  
**KOMEDIA MUZYCZ-**  
**NA** — g. 19.30 „Pół-  
na miłość”  
**MŁODEGO WIDZA** —  
g. 11 — „Bajka chi-  
ńska” (przedstawienie  
zamknięte)  
**TEATR SATYRYKÓW**  
nieczynny  
**OBJAZDOWY TEATR**  
„BŁA DZIECI „Gnom”  
— sala Doma Żołnie-  
rza, ul. Niezłomnych  
g. 16.30 „Kopciuszek”  
Janowiec „Ich czworo”  
**PAŃSTWOWY TEATR**  
W GNIEZNE  
Grudziądz — „Święto-  
szek”  
**Kina**  
**APOLLO** — g. 15.45, 18  
i 20.15 „Rzym godzi-  
na 11” (wioski)

W Pleszewie, Grodzisku  
i innych miasteczkach  
powstaną nowe warsztaty rzemieślnicze

**IX Plenum KC PZPR** wyty-  
czyło nowe zadania również  
przed spółdzielczością pomocni-  
czą i rzemieślniczą indywidual-  
ną. Spółdzielczość winna w  
ciągu najbliższych lat poważnie  
zwiększyć produkcję. Główne  
zadanie rzemieślnika leży w coraz  
szerszym i lepszym świadczeniu  
usług — przede wszystkim dla  
wsi!

Przykładem dobrej roboty w  
organizowaniu nowych punktów  
usługowych jest Pomocnicza  
Spółdzielnia Rzemieślnicza Ogól-  
nobranzowa w Krotoszynie, która  
zorganizowała 5 punktów,  
przeznaczonych głównie dla ob-  
sługi wsi. Takich spółdzielni w  
Kaliszu, Ostrowie, Gnieźnie czy  
Kościanie można znaleźć więcej.

Na Wojewódzkiej Naradzie  
Spółdzielczości Pomocniczej,  
zwołanej przez Delegaturę  
ZSPiRz, która odbyła się o-  
statnio w Poznaniu, postano-

Prognoza pogody

N ogół dość pogodnie z czę-  
ściowym wzrostem zachmurze-  
nia. Rano zamglenie. —  
Temperatura nocą około —17  
stopni C. do —19 st. C.,  
maksymalna od —8 st. C. do  
—10 st. C. Wiatry słabe prze-  
ważnie z kierunków wschod-  
nych.

**REDAKCJA:** Poznań ul.  
Grunwaldzka nr 19 II ptr.  
telefon nr nr 62 70, 63 51  
74 21, 75 21 78 63  
**DRUKARNIA:** — Zakłady  
Graficzne im. M. Kasprzaka  
Poznań  
K-5-10221

wiono utworzyć dalsze spół-  
dzielnie pomocnicze w takich  
miastach województwa, jak  
Chodzież, Pleszew, Koźmin,  
Grodzisk, Ostrzeszów, Odola-  
nów, Buk i Lwówek. Istniejące  
już spółdzielnie zwiększyć  
będą musiały działalność ze  
specjalnym uwzględnieniem  
zaspokajania potrzeb wsi (do-  
tyczy to szczególnie pow. ko-  
lskiego, tureckiego, wolsztyń-  
skiego). Rzemiosło indywidual-  
ne winno bardziej zaintereso-  
wać się sprawą szkolenia uc-  
niów. (ha)

Sto procent  
przed terminem

Przedsiębiorstwo Skupu Su-  
rowców Włókienniczych i  
Skórzanych w Lesznie wyko-  
nało 15 bm. plan kontraktacji  
lnu i konopi. Na przed-  
terminową realizację planu  
wpłynęły przede wszystkim  
zobowiązania pracowników  
przedsiębiorstwa i gminnych  
spółdzielni, wykonane na  
część II Zjazdu PZPR.

Kontraktacja ln i konopi  
zbyt słabo interesuje się Gm.  
Spółdzielnia w Osieczynie.  
Chłopi w Pawłowicach, gm.  
Krzemieniewo winni wziąć  
przykład z Włoszakowic. U-  
prawa ln i konopi przyczy-  
nia się do większej produkcji  
płótna, które przecież docie-  
ra także do ich wsi. (pr)

FILM  
„Rzym, godzina 11” — oskarża

Kiedy film stawiał przed kil-  
kudziesięciu laty pierwsze  
kroki, wielu twierdziło, że ow-  
szem, jest to rzecz ciekawa,  
może oddać duże usługi nauce  
i jej popularyzacji, ale sztuka  
nie może być nigdy. Ludzie,  
którzy tak twierdzili, żyją za-  
pewne jeszcze dziś. Na własne oczy  
mogą się więc przekonać, że  
film stał się dziełem sztuki, dzie-  
łem sztuki wielkiej i waloczącej.  
Nie jest tajemnicą, że w okre-  
sie powojennym na zachodzie  
Europy prymat sztuki filmowej  
przejął z rąk Francuzów filmow-  
cy włoscy. Szkoła, która tam  
się utworzyła, a której synoni-  
mami są nazwiska głoszących dziś  
już na cały świat reżyserów —  
De Santisa i De Siki, Lattuada  
czy Castellani, wytworzyła  
swoją oryginalną, odrębną styl,  
wyróżniając się obok nowych  
zobowiązań formalnych przede  
wszystkim postawą, humani-  
tarną treścią, przepełnioną jak  
najlepiej rozumianą i odczu-  
tą aktualnością.

Filmy realizowane przez to  
ugrupowanie filmowców włos-  
kich (zwane również „neoreal-  
istyczną szkołą włoską”) zawsze  
— od „Złotych rowerów” po  
„Cud w Mediolanie” — mówią  
o zwykłym, prostym człowieku,  
o jego radościach i smutkach, o  
niełatwym życiu we współczes-  
nej Italii.

„Rzym, godzina 11”, który obec-  
nie wyświetlają kina poznańskie,  
nie odznacza się bynajmniej jak-  
kąś zwartą dramatyczną fabu-  
łą. Akcja właściwie ogranicza  
się do ukazania jednego wyda-  
rzenia, opartego zresztą na au-  
tentycznym wypadku: w jed-  
nym z domów zawalił się scho-  
dy pod ciężarem przeszło dwu-  
set kobiet, które zgłosiły się po  
prześwietlaniu ogłoszenia o wol-  
nej posadzie. Liczne wątki po-  
boczne — to tylko szkice, świet-  
nie zresztą podmalowane. O lu-  
dziach, wplątanych w ten tra-  
giczny wypadek, reżyser opo-  
wiada niezwykle ciekawie — ale  
zaledwie w kilku słowach, by  
znowu powrócić do głównej spra-  
wy.

Film pozostanie na długo w  
pamięci widza. De Santis poka-  
zał, że jest wielkim artystą eka-  
nu. Nie przejawiając żadnej  
postaci, każdej z nich — mimo, że  
czujemy wyraźnie po czyjej jest  
stronie — dał cechy prawdziwie  
ludzkie. Wszystko, co chciał po-  
wiedzieć — powiedział tak, że  
ani chwilę nie wątpliwy o praw-  
dziwość wydarzeń, że przeżywa-  
my je głęboko, na równi z po-  
staćmi filmu.

Zatrzymajmy się dla przykła-  
du przy jednej z najbardziej  
wymownych scen. Inspektor  
policji kończy śledztwo. Przesłu-  
chanie nie daje wyniku, inspek-  
tor spostrzega, że żaden z ludzi,  
zaplątanych w tę tragiczną hi-  
storii, nie ponosi winy. Zamy-  
ślony opuszcza dom — miejsce  
wypadku. Przy bramie dzien-  
nikarz pyta go o wyniki śledztwa.

potrzebne mu do zakończenia  
artykułu. „Zakończcie!” — po-  
wtarza inspektor. — Niech pa-  
ni spojrzę...” Jest późny wieczór,  
ktoś gwizda prostą melodię.  
Jedną z kobiet, która wysła-  
ła z wypadku, siada przy bra-  
mie. Posada jest jeszcze nie  
zajęta. Młoda dziewczyna sie-  
dzieć będzie przed domem do  
rana, aby być pierwszą z kan-  
dydatkami.

Trudno wyobrazić sobie bar-  
dziej lapidarnie, a jednocześnie  
trafniejsze w artystycznej wy-  
mowie oskarżenie współczesne-  
go porządku we Włoszech. Tra-  
dno wyobrazić sobie lepsze za-  
kończenie filmu nad to, które  
nie uciekając się do taniego sym-  
bolu czy słownej deklaracji —  
kieruje myślami każdego widza  
tak, że zrozumie sam, kto po-  
nosi winę za wypadek, który  
dziś zdarzył się przy jednej z  
ulic włoskiej metropolii, a jutro  
zdarzyć się może w każdym in-  
nym mieście Włoch, Francji,  
Anglii czy Niemiec zachodnich.

Dzieło De Santisa jest filmem  
głębokim, ludzkim, filmem bez-  
sprzecznie realistycznym. Nie  
przekracza on wprawdzie gran-  
nic realizmu krytycznego. Po-  
przejawia na pokazaniu zła i  
źródeł, wyjęcia — nie widzi żad-  
nego. Śmiało jednak można po-  
wiedzieć, że wymowa swa prze-  
wyższa wszystko, co oglądaliśmy  
po wojnie na ekranie.

W filmie gra wielu bardzo  
dobrych artystów włoskich:  
Carla del Poggio, Maria Grazia  
Francia, Lucia Bose, Helena Var-  
zi, Ralf Vallone, Massimo Girotti  
— znamy ich wszystkich z  
poprzednich filmów produkcji  
włoskiej. Ale w tym filmie za-  
tarcia się właściwa różnica mię-  
dzy aktorem a tzw. statystą.  
Nawet najmniejsza, epizodyczna  
rola jest w pełni opracowana.  
Można mieć pretensje do reży-  
sera tylko w jednym: za zbyt  
nerwy brutalne, zbyt szarpące  
nervy wrzawliwego widza sceny  
obrazujące sam wypadek.

Warto również zwrócić uwagę  
na zdjęcia. Każde z nich z o-  
sobą na każdy szanujący się fo-  
tograf nazwałby złym zdjęciem.  
I miałby rację.

Ale po obejrzeniu całego o-  
filmu spostrzegamy, że zdjęcia  
były świetne. Wszystkie zostały  
celowo skomponowane i oświe-  
lone nie tak, aby były „ładne”,  
lecz tak, aby to, co pokazują,  
wypadło najprawdziwiej, „naj-  
potoczniej”. Tak patrzy prze-  
chodzących, który przypadkowo  
staje się świadkiem jakiegoś  
wydarzenia. I trudno czasem  
oprzeć się wrażeniu, że to my  
jesteśmy tym przypadkowym  
świadkiem tej smutnej historii.

Z kina wychodzimy wstrząś-  
nięci. Ale jednocześnie czujemy  
głęboką ulgę i radość na myśl,  
że u nas taka godzina jedna-  
sta — zdarzyć się już nie może.  
JANUSZ BINIEK

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera lub technika bud., z dłuższą praktyką,  
znającego zagadnienia wykonawstwa, dokumen-  
tacji i kosztorysowania, zatrudniana zaraz w dziale  
inwestycji — Zakłady Produkcji Elementów Bu-  
dowlanych w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1.  
Zgłoszenia w Dziale Kadry K474

Inżynierów, techników oraz majstrów budowl-  
nych z praktyką poszukuje Zjednoczenie Bu-  
downictwa Wojskowego — Dział Personalny  
Poznań, ul. Solna 12 K483

Kontrolera technicznego, ref. admin. — gospo-  
darczego poszukuje Sp-nia Pracy „Fotos” w  
Poznaniu, Plac Wolności nr 9. K484

Nieruchomości

**Kamienice** — wille — par-  
cele — domki w różnych  
dzielnicach polecam — po-  
szukuje Nowak, Poznań,  
Czerwonej Armii 26 21135g

**Parcele** kupię Pośrednicy  
wykluczeni. Oferty Biuro Og-  
łoszeń, Świerczewskiego 3, dia  
22202g

**Wielki** wybór kamienic,  
wille domków z mniejszymi  
i większymi ogrodami pole-  
cam do sprzedaży i zamiany  
— również poszukuje każde-  
go rodzaju obiektu do sprze-  
daży. Gorodski, Poznań,  
Świerczewskiego 11 22040g

**Dom z ogrodem** sprzedam  
Poznań, ul. Starołęcka 39  
22154g

**Półwioski** domu w Poznaniu,  
kupię. Oferty Biuro Og-  
łoszeń, Świerczewskiego 3,  
dia 22163g

**Zamienię** domek z prawem  
budowy piętra ogrodem,  
1000 m<sup>2</sup>, w Poznaniu 200  
m od tramwaju na domek  
w powiatowym mieście Zu-  
żanna Frahn, Wioska, poczta  
Jabłonna pow. Wolsztyn  
2110p

**Kamienice** w śródmieściu w  
całości lub połowę, korzyst-  
nie sprzedam. Pośrednicy  
wykluczeni. Oferty Biuro Og-  
łoszeń, Świerczewskiego 3,  
dia 22212g

**Parcele** 2000 m<sup>2</sup> w Puszczy-  
kowie, pięknie położona, przy-  
lesie, między wille, sprzedam  
dla właścicieli. Poznań, Pa-  
mątkowa 26 m 3 22165g

**Parcele** 750 m<sup>2</sup> opłotowana,  
zbrana, w dzielnicy wille-  
owej 1500 m<sup>2</sup> (Starołęka),  
800 m<sup>2</sup> (Winiary) sprzedam.  
Metelski, Poznań, Czerwonej  
Armii 23. 22196g

Wagę wozową, 25-tonową

zamienimy na lżejszą 10—15 ton  
Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych  
Surowców Włókowych — Poznań,  
Rynek Wildecki 1 22268g

**Sprzedam** ważną emaliowa-  
ną z piecem na węgiel —  
1.500 zł. Adres wskazuje Bu-  
ro Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3, nr 22159g.

**Pompę** z hydroforem, wyłąc-  
nikami — komplet, sprze-  
dam. Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3, dia  
22164g.

**Łódka** oraz psa połowczyka,  
setera, sprzedam Poznań,  
Mickiewicza 31, m 7. 22196g

**Adapter** uniwersalny, sprze-  
dam Poznań, Kraszewskie-  
go 17, m 12 22169g

**Sprzedaję** narty, kijki narci-  
arskie, smary, również za-  
graniczne reklamowe brezo-  
wite, skarpety wełniane, po-  
zostałe z likwidacji. Przy-  
muję narty do kantowania i  
montażu. Wiecek — Poz-  
nań, Czerwonej Armii 47, m  
5. 22170g

**Wózek** — auto, na łożyskach,  
sprzedam Poznań, Matejki  
51, m 10 22173g

**Radio „Nora”**, sprzedam. Po-  
znań, Biedrzyckiego 20, m 4,  
przy Pałacu. 22181g

**Wózek** koszykowy, sprzedam  
Poznań Winklera 26, m 4  
22184g

**Maszynę** do szycia, dobrą,  
tanią sprzedam Poznań, Ży-  
dowska 15-19, m 6A. 22187g

**Ciągnik**, przyczepę, sprze-  
dam lub zamienię na samo-  
chód ciężarowy. Wiadomość:  
Bydgoszcz telefon 32-47 K485

**Bransoletę** złotą, 50 gramo-  
wą oraz złotą naszyjnik z  
brylantami okazownie, spie-  
sznie sprzedam Leszno Świe-  
ciechowska 16 parter. 2208p

**Wózek** koszykowy oraz radio  
uniwersalne, sprzedam Poz-  
nań, Matejki 47, m 6. Krv-  
chała 2209p

**Sprzedam** tanio urządzenie  
chłodnicze w bardzo dobrym  
stanie, na prąd (szafka),  
oraz 15 metrów kabla ogu-  
mowanego używanego (4-ży-  
łowy). Tarant, Września,  
Młyn Parowy. 2250p

Zakupimy każdą ilość

**LIN STALOWYCH**  
o średnicach od 12 mm do 20 mm  
Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń  
Stalinogród, ul. Mickiewicza 9, pod „Liny”  
K487

OGŁOSZENIA DROBNE

**Rower** męski w dobrym stan-  
ie, sprzedam. Poznań, Świe-  
czewskiego 18, m 12, parter,  
podwórko. 22254g

**Wózki** dziecięce autka, ko-  
szykowe, spacerowe, na łoż-  
yskach i dla bliźniaków, pole-  
ca: H. Świątek, Poznań, Wro-  
cławska 13. 22234g

**Buty** oficerki nr 42, elegan-  
ckie, w bardzo dobrym stan-  
ie, sprzedam. Czystość  
chemiczna obuwia zamszowe-  
go. Poznań, Polna 27, w  
podwórku, prawo. 22188g

**Samochód** Opel P4, w do-  
brym stanie, sprzedam. Adres  
wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świe-  
czewskiego 3, nr 22199g

**Parownik** używany, do ziem-  
niaków, na 6 cetrarów, w  
dobrym stanie, sprzedam.  
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świe-  
czewskiego 3, dia 22203g.

**Adapter** walizkowy z wzma-  
cniaczem, sprzedam. Poznań,  
Kąkic 1, m 6 — dzwonić 1  
raz. 22204g

**Maszynę** do szycia, sprze-  
dam Poznań Błuszcza 3, m  
4. 22220g

**Rzodkiewkę** „non plus ul-  
tra” oryginalną i kopenhaw-  
ską — odsiew sprzedam plan-  
tator. Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Świerczewskiego 3, dia  
22222g.

Lokale

**Lokalu** okemto 60 m<sup>2</sup> na ci-  
chy przedmioty najchętniej  
na leżących poszukuje Of.  
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-  
skiego 3, dia 22073g

**Dwa** pokoje z kuchnią, ogro-  
dem, w Walbrzychu, zamie-  
nię na pokój z kuchnią w  
Poznaniu. Stefański, Wal-  
brzych, Harcerska 13 2112gp

**Zamienię** mieszkanie 3-poko-  
jowe w wygodnym w Lubli-  
nie, na podobne w 2-poko-  
jowe w Poznaniu. Wiado-  
mość: Krystyna Rogowska,  
Lublin, PRK — 16. 22213g

Nabożeństwo żałobne za dusze śp.

**Józefy Franciszkowej Przyłuskiej**  
zmarłej dnia 15 lutego 1954, w Borowie, pochowa-  
nej w Cmentarzu, odprowadzone zostanie w piątek, 26  
bm., o godz. 8.15, w kościele parafialnym w Pozna-  
niu, przy ul. Fredry O czym zawiadamia  
w smutku pożałowania  
córka i syn  
22278g

Izolacje techniczne

instalacji urządzeń przemysłowych, kotłów  
i agregatów wysoko- i niskopiętnych, na  
objektach fabrycznych przemysłu ciężkiego  
i lekkiego  
według najnowszych wzorów postępu  
technicznego  
przyjmuje do wykonania  
Wrocławskie Spółdzielnia Robót Izolacyjnych  
we Wrocławiu, ul. Ruska 32/33. K465

Różne

**Strzykawki** — wymiana usz-  
kodzonych, sprzedam. Wy-  
syłka za zaliczeniem poczt-  
owym „Uran” Warszawa  
Hoża 43 K429

**Wypożyczam** porcelanę, szkło  
na zabawy, uroczystości. Po-  
znań, Żydowska 33. 21936g

**Wykonuję** z powierzonego  
materiału pantofle, bambo-  
sze, drewniane. Poznań,  
Zamkowa 6, m 5. 22158g

**Futra** przerabiam, Kalkstei-  
nowa, Poznań, Cz. Armii 69,  
m 17 — w podwórzu 22199g

**Tresujemy** fachowo wszelkie  
psy obronne, Hodowla „Do-  
lina Księżycy”. Pyskowiec  
Śląskie. 2056gp

Wawrzyniec Jankowski

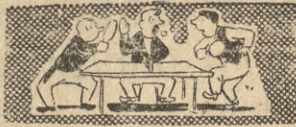
przeżył lat 82.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 bm., o godz.  
14.30, z kaplicy cmentarnej Jana Wianney na Solaczu.  
W smutku pożałowania  
córka, synowie z rodzinami i rodzina  
Poznań, Nad Wierzbakim 35, Kielce, Gniezno.  
22356g

Michał Krantz

przeżył lat 68.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 bm., o godz.  
11, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.  
W głębokim smutku pożałowania  
tona, córka, synowie, synowie wnuki i rodzina  
Poznań, Staszica 12, m 7. 22364g



# SPORT



**Warszawa 117:69**  
**Poznań**  
**Cichonski mistrzem sportu**

W drugiej rundzie rozgrywek o pływacki zimowy Puchar Miast reprezentacja Warszawy odniosła zwycięstwo nad Poznaniem, wygrywając 117:69. Również mecz piłki wodnej wygrali warszawianie 6:3.

W czasie zawodów rekord juniorów i młodzików na 100 metrów st. dow. kobiet ustanowiła Cedro (W-wa) wynikiem 1,14 min. Na 100 m st. grzbiet. kobiet Prus-Wisniewska ustanowiła nowy rekord okręgu poznańskiego (1:24,6). Drużyna Poznania osłabiona była brakiem Klemiejskiej.

Przed rozpoczęciem zawodów przewodniczącą sekcji pływania GKKF Hubert wręczył odznaki mistrzów sportu Chrzęszczów nie, Werakso, Mroczkowskiemu, Cichonskiemu i Dobrowolskiemu.

W pozostałych spotkaniach padły nast. wyniki: Stalino — Szczecin 95:63, Gdańsk — Warszawa II 80:78, Kraków — Opole 87:63, Wrocław — Stalinogród II 97:89.

**Stal — Budowlani 13:7**

## Droga do mistrzostwa — otwarta

Zwycięstwo Stali nad Budowlanymi przyniosło pięściarzom ZISPO możliwość na wywalczenie tytułu mistrza II ligi i wejście do ekstraklasy.

Najpiękniejszą i najbardziej porywającą walkę stoczył młody Matelski (S) z rutynowanym Pankiem (B). Dobry refleks i szybkość zaszkodziły pięściarzowi Budowlanych. Ciosy Matelskiego nie robią jednak spodziewanego wrażenia, w końcu II i w III rundzie przeważa Panke. Sędziowie przyznają zwycięstwo 2:1 Matelskiemu.



Czesław Franek

A oto wyniki techniczne walk w kolejności od wagi muszej (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali): Stylo jednogłównie wypunktował Zadore, Bonia zremisował z Klosem, Manelski zwyciężył na punkty Kałużnego, Matelski wygrał z Pankiem, Woźniak uległ bardzo wysoko na punkty Trąbce, Dobrowski przegrał z Buczkowskim, Wojtkowiak pokonał Szudlarkę, Fietza zdyskwalifikowano w III starciu ze Stacheckim, Grajewski wypunktował Mrówkę, a Franek — Kalskiego.

## Go mówią o meczu?

**SĘDZIA MIĘDZYNARODOWY MASŁOWSKI:**

Ogólny poziom walk był dobry. Mam jednak poważne zastrzeżenie do werdyktu sędziowskiego, przyznającego zwycięstwo Matelskiemu (S) w walce z Pankiem (B).

Kto był najlepszy? Ze Stali — Manelski i Stylo, z Budowlanych Panke i Trąbka.

**TRENER BUDOWLANYCH ROGALSKI:**

Stalowcy byli — ogólnie biorąc — lepsi. Nasi pięściarze w większości z miejsca ruszali do

Kolejny odcinek naszej powieści  
**WYSPA ROBINSONA**  
zamieścimy w numerze jutrzejszym.

## W Falun zwyciężyli sportowcy ZSRR Kuzin zdobył dwa złote medale Kozyrewa mistrzynią świata na 10 km

Ostatni dzień Narciarskich Mistrzostw Świata w konkurencjach klasycznych przyniósł wspaniały sukces reprezentantom Związku Radzieckiego. Bieg na 10 km kobiet wygrała Kozyrewa przed Rantanen (Finlandia), a na 50 km triumfował Kuzin przed Hakulinem (Finlandia). Tak więc narciarze radzieccy uświetnili swój pierwszy start w mistrzostwach świata pełnym sukcesem zdobywając drużynowo pierwsze miejsce.

Narciarze ZSRR przełamali w Falun dotychczasową hegemonię państw skandynawskich w narciarstwie klasycznym, wchodząc do grona czołowych potęg w tej dziedzinie sportu. Zdobyli oni 4 tytuły mistrzowskie świata i jeden wicemistrzowski.

### POJEDYNEK BYŁ ZACIĘTY

Ostatnie konkurencje w Falun stały pod znakiem zaciętego pojedynku biegaczy fińskich i radzieckich. Zaraz po starcie do biegu 10 km kobiet, w którym uczestniczyły 42 zawodniczki, na czoło wysunęły się biegaczki radzieckie — Kozyrewa i Maslennikowa. W drugiej połowie bie-

gu Finka Rantanen rozpoczęła ostry finisz, młode Maslennikowa nie zdołała jednak dobiec pięknie finiszującej Kozyrewy, która z różnicą 16 sek. zakończyła zwycięsko bieg.

Wyniki: 1) Kozyrewa (ZSRR) 46,14, 2) Rantanen (Fin.) — 40,30, 3) Hietamies (Fin.) — 40,46, 4) Maslennikowa (ZSRR) — 40,54, 5) Leontiewa (ZSRR) — 40,56.

### KUZIN DWUKROTNYM MISTRZEM ŚWIATA

Wspaniały biegacz radziecki Kuzin, który wystartował jako ostatni w biegu na 50 km, rozwinął z miejsca bardzo ostre tempo i już po 10 km miał 26 sek. przewagi nad mistrzem olimpijskim Hakulinem. Po dalszych 15 km Kuzin powiększył dystans dzielący go od koalicji biegaczy fińskich do 1 minuty.

Na 40 km biegacze mijali po raz ostatni stadion. Burza oklasków powitała publiczność Kuzina, który miał już 1,13 min. przewagi nad finiszującym Hakulinem. Zacięta walka wywodziła się na ostatnich 10 km, gdy Fin zaatakował biegacza radzieckiego, który jednak zwycięsko odparł ten atak i z różnicą 8 sekund ukończył bieg, zdobywając drugi tytuł mistrza świata.

Kuzin w tej najcięższej konkurencji narciarskiej wykazał wspaniałą formę, prowadząc od startu do mety. Jego zwycięstwo przypieczętowało całkowity sukces, jaki odnieśli narciarze radzieccy w swoim debiucie na mistrzostwach świata w Falun.

Wyniki: 1) Kuzin (ZSRR) — 3:02,58, 2) Hakulinen (Fin.) 3:03,06, 3) Viitanen (Fin.) — 3:06,40, 4) Stokken (Norw.) — 3:06,49, 5) Landsen (Norw.) — 3:06,56, 6) Terentjew (ZSRR) — 3:07,10.

## Selichowa mistrzynią świata

W Oestersund (Szwecja) zakończyły się łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej kobiet.

Bieg na 500 m wygrała Kondakowa — 47,6 sek., w biegu na 3000 m pierwszą była Zukowa — 5,28,3 min. W biegu na 1000 m łyżwiarki ZSRR zajęły 5 czołowych miejsc. Pierwszą była Kondakowa 1,40,2 min.

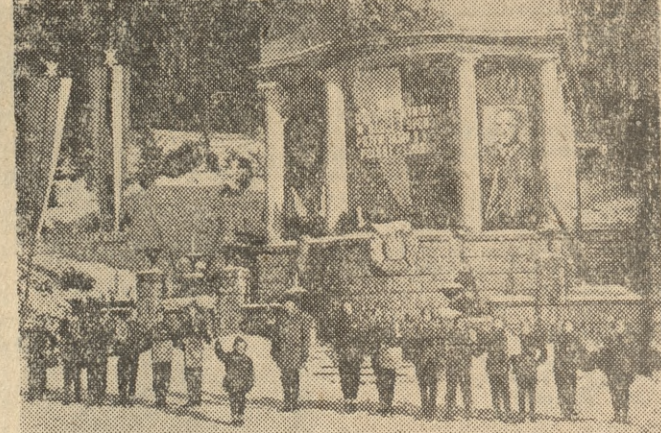
Bieg na 5000 m zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem Huttunen — 9,20,2.

W klasyfikacji ogólnej tytuł mistrzyni świata zdobyła Selichowa (ZSRR) 209,883 pkt., przed Zukową — 210,793 pkt., Kondakową — 212,563 i Huttunen (Finlandia) — 212,670 pkt.

## Z turnieju siatkarek

Z czterech zespołów siatkarek, które przez trzy dni walczyły w sali WSWF celem zakwalifikowania się do walk finałowych o wejście do klasy wydzielenie — najlepiej zaprezentowała się drużyna wrocławskiego Kolejarza. Grała ona najrowniej i odniosła trzy zwycięstwa, nad AZS WSWF (Pz), Stalą (Stalinogród) i Budowlanymi (Gdańsk) z wszystkimi 3:1, dzięki czemu zajęła pierwsze miejsce. Na drugiej pozycji znalazła się Stal, po wygraniu spotkania z Budowlanymi 3:1 i po pięciopunktowej walce z AZS 3:2.

Reprezentantki Poznania osłabione były brakiem dwóch najlepszych siatkarek — Sprawskiej i Janczakówny, zdobyły jedynie dwa punkty nad najslabszym zespołem turnieju — Budowlanymi 3:1.



W niedzielę po południu przybyli do Aare na mistrzostwa świata w konkurencjach alpejskich polscy narciarze.

Otwarty konkurs skoków w Zakopanem wygrał Wieczorek LZS. Miał on skoki długości 69,5 m, 74,76 m i notę 324 pkt. Drugim był St. Maruszarz ze skoki 72 m, 73,5 m i 75,5 m z notą 323,5 pkt.

## Hokeiści CWKS prowadzą w rozgrywkach

W obu grupach ligi hokejowej wyłonieni zostali już finaliści oraz dwa zespoły spadające do klasy niższej.

CWKS zdobył mistrzostwo grupy A, nie ponosząc żadnej porażki. Drugim finalistą jest Gwardia-Bydgoszcz, która pokonała AZS-Stalinogród 15:2. Kolejarz-Toruń zwyciężył Budowlanych Opole 10:1, w wyniku czego pokonani spadają z ligi. W grupie B z ligi spada Stal-Stalinogród.

W meczach o wejście do ligi poznański AZS do pierwszego meczu z Unią-Wyrzy stanął krótko po przybyciu z podróży i przegrał 10:1. W drugim spotkaniu pokonał bydgoskiego Kolejarza 4:3, a w trzecim zremisował z Łódzką Gwardią 3:3, nie kwalifikując się do finałowych rozgrywek.

Akademicy przygotowują się obecnie do obrony tytułu mistrzowskiego w turnieju o akademickie mistrzostwo Polski. (p)

W Krynicy zakończyły się V Ogólnopolskie Harcerskie Igrzyska Zimowe.

Nagrodę przechodnią Ministra Oświaty Witolda Jarońskiego, za zwycięstwo drużynowe, otrzymało po raz drugi województwo krakowskie, zdobywając ponadto proporzec przechodni ZG LPZ.

Sztandar przechodni Zarządu Głównego ZMP zdobyło po raz drugi województwo poznańskie, które wyróżniło się dobrą postawą harcerską i sportową oraz koleżeńską. Puchar przechodni, „Sztandar Młodych” za bieg patrolowy chłopów i dziewcząt otrzymało po raz trzeci i na własność województwo krakowskie.

Piękne nagrody w postaci zegarków, aparatów fotograficznych i pór wiecznych otrzymali najlepsi harcerze i sportowcy poszczególnych województw od swych przyjaciół — pionierów z NRD.

Wyniki: 1. Kraków 4.269,5 pkt., 2. Stalinogród 3.577,5 pkt., 3. Wrocław 3.475,5 pkt.

## Na przełaj przez boiska koszykówki

Dwa zwycięstwa i dwie porażki poznańskich koszykarek i koszykarzy I ligi — oto pionier minionej niedzieli. W Poznaniu Gwardzistki po raz drugi pokonały swoje imienniczki z Warszawy 36:35 (17:13). Mecz stał na słabym poziomie. W II połowie meczu poznańskie oddały z gry 19 rzutów na kosze, z tego tylko 7 było celnych, zaś z 10 osobistych wykorzystwały za ledwie połowę. Nielepiej wypadły i przeciwniczki, które na 23 rzuty z gry zdobyły tylko 18 punktów (9 rzutów).

Niecelne rzuty i niewłaściwe rozgrywanie piłki pod koszem przeciwnicy stały się przyczyną porażki doznanej od CWKS — 53:65 (28:32) przez zawodniczek Stali. Wygrane tego meczu leżało w możliwościach Stali.

Koszykarki poznańskiego Kolejarza, mimo przegranej z krakowską Gwardią 40:46 (16:21), za czyną powoli, lecz wyraźnie wychodząc z impasu. Widać już w ich zagraniach myśl taktyczną, szczególnie pod koszem.

Kolejarze w Łodzi wywalczyli z trudem zwycięstwo nad tamtejszą Spójnią. Na początku meczu Kolejarze objeli prowadzenie 12:0, lecz potem ich akcje zaczęły się załamywać i w rezultacie z trudem wywalczyli zwycięstwo 63:61 (37:31).

W pozostałych spotkaniach I ligi mężczyzn padły następujące wyniki:

Gwardia Kraków—Budowlani Toruń 71:60  
Ogniwo Łódź—AZS Warszawa 38:40  
Kolejarz W-wa — Włókniarz Łódź 86:62

| Tabela       |    |      |          |  |
|--------------|----|------|----------|--|
| Gwardia Kr.  | 15 | 13:2 | 981:769  |  |
| Kolej. W-wa  | 16 | 12:4 | 1021:862 |  |
| Spójnia Gd.  | 15 | 10:5 | 835:764  |  |
| CWKS W.      | 16 | 9:7  | 962:901  |  |
| Włók. Łódź   | 15 | 8:7  | 927:881  |  |
| Stal Poznań  | 15 | 8:7  | 855:816  |  |
| Kolejarz P.  | 16 | 8:8  | 886:891  |  |
| AZS W-wa     | 16 | 7:9  | 825:961  |  |
| Ogniwo Łódź  | 15 | 4:11 | 766:861  |  |
| Budowl. Tor. | 16 | 4:12 | 806:929  |  |
| Spójnia Łódź | 15 | 2:13 | 779:1008 |  |

Liga kobieca  
Spójnia W-wa — CWKS Kraków 55:45  
Spójnia Gdańsk — AZS W-wa 38:70

| Tabela       |    |      |         |  |
|--------------|----|------|---------|--|
| AZS W-wa     | 15 | 14:1 | 963:558 |  |
| Spójnia W.   | 15 | 13:2 | 749:522 |  |
| Gwardia Kr.  | 15 | 11:4 | 623:561 |  |
| Kolejarz P.  | 14 | 9:5  | 763:661 |  |
| Kolejarz W.  | 15 | 7:8  | 719:740 |  |
| CWKS Kr.     | 15 | 7:8  | 613:685 |  |
| Gwardia P.   | 15 | 7:8  | 522:645 |  |
| Włókniarz Ł. | 13 | 3:10 | 541:649 |  |
| Gwardia W.   | 15 | 2:13 | 462:698 |  |
| Spójnia Gd.  | 14 | 0:14 | 546:821 |  |

## PRZED OLIMPIADĄ W AUSTRALII



MELBOURNE, w lutym

Choć jeszcze przeszło dwa lata dzieli nas od chwili otwarcia Igrzysk Olimpijskich, to jednak już obecnie w całej Australii termometr wykazuje stale wzrastającą „gorączkę olimpijską”. Olimpiada wysnuwa się już teraz na czoło wszystkich zagadnień sportowych naszego najmłodszego kontynentu.

A więc przede wszystkim kłopoty! Prawa Federacji Australijskiej (Australia składa się z 6 stanów posiadających wspólny rząd i wspólne prawodawstwo) nakazują sześciomiesięczną kwarantannę dla wszystkich żywych stworzeń (prócz ludzi), przywożonych na ląd australijski. W praktyce oznacza to, że konie wyścigowe, potrzebne dla rozegrania konkurencji jeździeckich na Olimpiadzie, musiałyby być przywiezione na wiele miesięcy wcześniej przed otwarciem Olimpiady, na co oczywiście żaden europejski związek sportowy się nie zgodzi. Drugą trudnością są również przepisy prawne nakazujące dla każdego człowieka lądującego w Australii obowiązek szczepienia przeciwko 6 chorobom. Szczepienia te wywołują parudniową chorobę, co jest nie do przyjęcia dla całej armii sportowców, którzy przybędą na start do Melbourne. Australijski Komitet Olimpijski ustalił stara się w rządzie federalnym o uchylenie tych rozporządzeń na czas Olimpiady. Ma on już zapewnienie zwolnienia ze szczepień ludzi, natomiast sprawa nieszczęśliwej kwarantanny dla koni ciągle jeszcze nie została załatwiona i stawia pod znakiem zapytania całą Olimpiadę w Australii.

Natomiast pomyślnie rozwiązano trudności finansowe Olimpiady. Pod naciskiem opinii społecznej rząd federalny i rząd stanu Victoria przyznały Komitetowi Olimpijskiemu pewne subwencje. Z pomocą wystąpiła również rada miejska m. Melbourne, która najbardziej zainteresowana jest w doprowadzeniu do skutku Olimpiady w Australii. Do tego należy dodać zbórkę

publiczną i opodatkowanie wszystkich imprez sportowych na cele olimpijskie. Dzięki temu Komitet Olimpijski liczy na możliwość wywiązania się z wszystkich przygotowań do Olimpiady. Z Anglii sprowadzono jednego z organizatorów Olimpiady Londyńskiej — p. Holta, jako doradcę do spraw organizacyjnych.

### PIKARZE NA BOISKU KROKIECIOWYM

Konkurencje lekkoatletyczne oraz finały piłki nożnej odbędą się na wielkim stadionie krokietowym w Melbourne. Stadion ten, obliczony na 98 tys. widzów, otrzyma specjalną bieżnię, a całe boisko będzie gruntownie przebudowane do potrzeb olimpijskich. Nadbudowuje się również parę kondygnacji widowni stadionu, co pozwoli pomieścić do 150 tys. widzów. Inna sprawa, że widoczność z ostatnich rzędów jest dość problematyczna.

Konkurencje pływackie odbędą się na pływalni już istniejącej, mającej trybuny na 10 tys. widzów. Pływalsza ta jest, we-



dług zdania australijskich fachowców, jedną z najlepszych na świecie i na niej ustanowiono większość rekordów Australii. Ponieważ w początkach grudnia (a Olimpiada prawdopodobnie odbędzie się właśnie w tym miesiącu) w Melbourne panuje całokształt bezdeszczowa pogoda, przeto Komitet Olimpijski planuje rozegranie turnieju bokserkiego, konkurencji gimnastycznych i konkurencji zapasniczych

na świeżym powietrzu na jednym z stadionów w Melbourne. Na wszelki wypadek organizatorzy mają w rezerwie halę sportową o pojemności ok. 8 tys. widzów.

Sprawę wioski olimpijskiej załatwiono podobnie jak na ostatniej Olimpiadzie w Helsinkach. Miasto Melbourne buduje wielki blok wielopiętrowych domów mieszkalnych, w których po ich wykończeniu znajdą pomieszczenia wszystkie delegacje olimpijskie. Po Olimpiadzie domy te zostaną wynajęte na mieszkania czynszowe.

W Melbourne będą mogły być również rozegrane regaty żeglarskie w zatoce pod miastem. Natomiast konkurencje wioślarskie i kajakowe trzeba było przenieść dość daleko od centrum Olimpiady, bo do miasta Ballarat, oddalonego od Melbourne o 80 mil (przeszło 140 km).

### PLYWĄJĄCE TRYBUNY

Ballarat jest miastem liczącym około 70 tys. mieszkańców. Jest to miejsce słynne w historii Australii, gdyż tutaj właśnie znajdowały się pierwsze złotożerne pola, na których poszukiwacze złota wydobywali złoty piasek. Górnicy, nadmierne opodatkowanie oraz wysiłki wani przez lichwiarzy i szynkarzy, w 1854 r. ogłosili powstanie domagając się reformy prawa wyborczego i innych reform. W dziale jednego z górników, zwanego „Eurokia Stockalder”, doszło do bitwy pomiędzy powstańcami a wojskami rządowymi. W bitwie tej padło pięciu zabitych. Powstanie zdlawiono, lecz obecnie w miejscu tym wznosi się piękny pomnik. Zaś flaga powstańców — pięć gwiazd Krzyża Południa na niebieskim polu — stała się flagą narodową Australii.

Centrum miasta Ballarat zajmuje piękny park „Park Lands”, którego ozdobą jest wielkie sztuczne jezioro „Lake Wendouree”, liczące przeszło 2 km długości oraz 2 i pół km szerokości. Właśnie na tym jeziorze odbędzie się konkurencja wioślarska, ka-

jakowe i wyścigi kanadyjek. Tor olimpijski wytyczony przy samym brzegu jeziora wynosi równo 2 tys. metrów i na finiszu otoczony jest pływającymi



trybunami. Ogółem, regaty będzie mogło obserwować ponad 100 tys. widzów, co przy popularności wioślarstwa w Australii wcale nie jest cyfrą zbyt wysoką. Ze względu na możliwość fali, zasadzi się wzdłuż toru olimpijskiego szeroki pas specjalnych podzwrotnikowych trzcin wodnych, które wyrastają na parę metrów w górę dadzą ochronę przed falą i wiatrem. Pewną nowością jest to, że do startu na tor regatowy będzie dla żalag startujących na Olimpiadzie ograniczony, natomiast w innym końcu jeziora wytyczy się identyczny i tak samo położony tor treningowy. Nad jeziorem Wendouree znajduje się 6 miejscowych klubów wioślarskich, tam więc znajdą pomieszczenia wszystkie ekipy olimpijskie.

Australijscy sportowcy mają nadzieję, że wszelkie przeszkody zostaną pokonane i Olimpiada w Melbourne będzie jeszcze liczniejszą i piękniejszą manifestacją braterstwa sportowców całego świata, aniżeli Olimpiada w Helsinkach. Jeśli idzie o szanse naszego najmłodszego kontynentu, to specjalnie liczymy na sukcesy australijskich pływaków, lekkoatletów, cyklistów i wioślarzy. Wobec tego, że boks zrobił ostatnio w Australii duże postępy, bokserzy australijskich mogą również być groźną konkurencją. John Robert Webb